

# DZIENNIK POMORSKI

## Przedpłata:

|                                |          |
|--------------------------------|----------|
| W ekspedycji miesięcznie       | 2.20 zł. |
| Z odnośnikiem miesięcznie      | 2.30 zł. |
| W agencjach miesięcznie        | 2.30 zł. |
| Przez pocztę już z odnośnikiem | 2.53 zł. |

W razie wypadków spowodowanych siłą wyższą, przeszkód w zakładzie, strajków i t. p. wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma, a abonenci nie mają prawa domagać się niedostarczonych numerów.

Redakcja i Administracja: Chojnice, ul. Człuchowska 13.

Pocztowe konto czekowe 201 032

Konto bankowe: Bank Powiatowy, Chojnice.

Miejska Kasa Oszczędności, Chojnice.

Tel. 44 Adres telegr. „Dziennik Pomorski”. Skryt. poczt. 33

Chojnice, piątek 2 października 1925 r.

## Ogłoszenia:

Ogłoszenia na stronie 6-łamek od wiersza piątego, lub jego miejsca 10 groszy — Rekl. za tekst wiersz 3-łamek 20 groszy — Ogłoszenia skomplikowane z zastrzeżeniem miejsca oraz z nieczytelnym rękopisem przy każdym poszczególnym wypadku 20% nadwyżki. Ogłoszenia z innych krajów płatne tylko w walucie tychże. Za terminowy druk ogłoszeń administracja nie odpowiada.

Ogłoszenia przyjmuje się do godz. 9 przed poł.

## Polacy i Polki miasta Chojnic!

Nadchodzi chwila rozstrzygająca. Za trzy dni odbędą się wybory do Rady Miejskiej. Dzień czwarty października ma zadecydować, jakie będą rządy w Chojnicach na dalsze cztery lata. Dzień czwarty października ma być dniem przełomowym w życiu obywateli i obywaterek chojnickich.

Hyżym krokiem zbliżamy się ku chwili, w której społeczeństwo chojnickie ma złożyć egzamin swej dojrzałości życiowej. W dniu czwartym października społeczeństwo chojnickie ma wykazać, czy rozumie znaczenie i doniosłość spraw własnych i ogólnych. W dniu czwartym października ludność chojnicka musi złożyć świadectwo publiczne, że jest narodowo uświadomiona.

Jakkolwiek wybory do Rady Miejskiej nie mają znaczenia ściśle politycznego, to jednak ze względu na to, że pewni ludzie i pewne grupy polityczne z okazji tych wyborów chcą upiec swą pieczęć polityczną i partyjną, ludność szczerze polska miasta Chojnic i najbliższej okolicy musi udowodnić, że w zwartym szeregu stoi pod sztandarem polsko-katolickim, i nie życzy sobie, aby gospodarka miejska odbywała się pod znakiem waśni stanowej i rozwydrzenia partyjnego.

Miasto nasze jest placówką najdalej na zachód wysuniętą, i jako takie jest ono nadzwyczaj ważnym nietylko dla Pomorza, ale i dla całej Polski. Na Chojnice więc zwrócone są oczy całej Polski, tu też, a nie gdzie indziej, Polska wolna i niepodległa chce i musi budować i umacniać swą przyszłość i potęgę.

Dzień czwarty października jest więc godzien uwagi i zastanowienia, zwłaszcza, że na gruncie chojnickim panuje jakieś dziwne i przestarzałe pojmowanie chwili egzaminu narodowego.

Wszędzie słyszy się o jakichś sympatiach, i antypatiach o jakichś względach i względziakach, a tylko tu i owdzie przebija się myśl praktyczna i troskliwa o dobro miasta, o rozwój i przyszłość Chojnic.

Jeżeli chcemy usunąć wszystko, co niedobre i niepożądane, jeżeli chcemy rozwinąć budownictwo, podnieść ogólny stan miasta, jego znaczenie i oświatę oraz doprowadzić miasto do rozkwitu, to musimy sobie koniecznie uświadomić, że może to uczynić jedynie i wyłącznie poświęcenie i praca oraz zamiłowanie do polskości.

Bez tego poświęcenia, bez pracy i zaparcia się siebie, i bez zamiłowania do polskości, nie popchniemy sprawy i nie doczekamy się lepszych warunków życia.

Precz więc ze sprawami osobistymi! Precz z ambicjami! Precz z małostkowością! Precz z sobokstwem! Precz z ospałością! Precz z zazdrością i nienawiścią! Precz z ujadaniem jednych na drugich!

Nie czas zastanawiać się, co czynić, gdy okręt tonie, nie czas stać i przypatrywać się spokojnie, gdy dom płonie, lecz hurmem rzucić się do obrony i walczyć z rozszalałym żywiołem, i ratować, co się da — oto nasz obowiązek!

Pamiętajmy, że już przed 150 laty niezgoda i walki bratobójcze nas zrujnowały tak, że długie lata skrępowani byliśmy łańcuchem niewoli. Czerpmy więc z historii naszej naukę i wyleczmy się z błędów naszych praocjów!

Dziś nie czas zastanawiać się, czy ten lub ów kandydat na radnego, temu lub owemu miły czy niemiły, gdy sprawa już postanowiona, gdy hasło do boju już wydane!

Nie ten jest obywatelem dobrym i pożytecznym dla kraju, co ciągle krytykuje, lecz ten, kto pracuje i chce

i umie podporządkować się hasłu i nazakowi chwili!

Wiadomo przecież każdemu człowiekowi uświadomionemu narodowo, i zajmującemu się choć pobieżnie sprawami publicznymi, że o takich sprawach, jak ustanowienie listy kandydatów na radnych, nie decyduje jednostka, ani dwóch lub trzech, lecz społeczeństwo, a przynajmniej społeczeństwo zorganizowane, i dla tego woli i postanowieniu tego społeczeństwa należy się podporządkować.

Były wiec, były zebrania i każdy mógł wyrazić swe zdanie i powiedzieć, co miał na sercu. Lecz dziś, gdy kłama już zapadła, gdy znajdujemy się w przededniu wyborów, nikomu nie wolno szerzyć zamętu i niezadowolenia.

Nic łatwiejszego jak rzucać kamieniem: potępienia na ludzi pracy, ale samemu coś stworzyć, udoskonalić i umocnić, takich ludzi niestety mało.

Komisji Wyborczej miasta Chojnic zostało wręczonych sześć list kandydatów na radnych. Są to listy następujące: Nr. 1. lista Narodowej Partii Robotniczej, (czołowy kandydat Jan Gibas), nr. 2. lista Związków Zawodowych czyli Polskiej Partii Socjalistycznej (czołowy kandydat Wawrzyniec Zabrocki), nr. 3 lista niemiecka (czołowy kandydat Marjan Wagner), nr. 4 lista zablokowanych Związków Kolejowych (czołowy kandydat Maksymilian Kalkowski), nr. 5 lista obywatelska (czołowy kandydat Feliks Kopiccki), nr. 6 lista obywatelska (czołowy kandydat Jan Kalletta).

Mamy więc w Chojnicach sześć list kandydatów. Szkoda, wielka szkoda, że liczba list nie została zmniejszoną i że społeczeństwo polskie w naszym mieście zostało rozbite na kilka obozów, lecz na to dziś już niema rady.

Obecnie musimy przystąpić do sprężystej i sumiennej agitacji wyborczej.

Nikom z nas nie wolno mówić, że na wybory nie pójdzie, i że bez niego wybory się odbędą.

Nikom z nas nie wolno w dniu 4 października wyjechać, a jeżeli chce lub musi wyjechać, to winien z rana głos swój oddać i dopiero potem wyjechać.

Nikom z nas nie wolno lekceważyć wyborów do Rady Miejskiej, bo tu chodzi o sprawy nasze i wasze, o dobro sprawy polskiej i o dobro naszego miasta.

Na jaką listę głosować? Mamy przekonanie, że każdy dobry Polak i katolik, a tak samo i każda dobra Polka i katoliczka wie bardzo dobrze, na jaką listę głos swój oddać.

Polacy i Polki! Spieszcie wszyscy w dniu 4. października do urny wyborczej! Pociągajcie za sobą krewnych, znajomych i przyjaciół! Zagrzewajcie ospałych! Sprowadzajcie starców i chorych!

Każdy głos jest potrzebny do zwycięstwa list szczerze polskich a pobicia wrogów Polski i Kościoła.

Dzień czwarty października musi wykazać, że Chojnice są i pozostaną miastem szczerze polskim i szczerze katolickim.

Do dzieła więc, rodacy i rodaczki! Do agitacji wyborczej! Do uświadamiania wszystkich niepewnych i oziębłych Polaków i Polek!

Każdy Polak i każda Polka powinna uważać sobie za punkt honoru i poczucia obywatelskiego pójść na wybory i oddać głos tylko na listę szczerze polską. Tego wymaga dobro sprawy naszej i dobro naszego miasta.

Niech żyje miasto nasze Chojnice! Niech żyje i się rozwija ku chwale swojej i na pożytek Rzeczypospolitej Polskiej!

## Co wyniknie z wizyty Cziczera w Warszawie?

Telegramy nie podają nam dotąd żadnych wiadomości, czy w Warszawie z okazji pobytu ministra sowieckiego Cziczera zaszły jakie nadzwyczajności, i czy zatem można się spodziewać z tej wizyty jakichś następstw w polityce europejskiej. Zwykle przy takich okazjach nie bywa się bez uroczystych przyjęć, obja-

dów i przemówień oraz toastów, z którychby można wysnuwać jakieś wnioski co do kierunku obydwojch państw, to jest Polski i Rosji w najbliższej przyszłości. Tu jednak nic dotąd o tem wszystkim nie słyhać. Jak dotąd do cel wizyty p. Cziczera w Warszawie jest tajemniczy, przynajmniej dla społeczeństwa. Być może, że tam pomiędzy ministrami doszło do jakiegoś porozumienia politycznego, ale jak powiadamy, niema żadnych bliższych wiadomości.

Jakby jednak nie było, już sama kilkudniowa wizyta w Warszawie ma ogromną wartość polityczną.

Gdyby bowiem sowieci mieli w obec Polski w tej chwili zle zamiary, nie posyłałoby przecież ministra do Warszawy na kilkudniowy pobyt. Przedewszystkiem Niemcy, a równocześnie Anglja zaniepokoiły się wizytą Cziczera w Warszawie. Niemcy tak dalece się zaniepokoiły, że rząd niemiecki nakazał swemu posłowi w Warszawie, ażeby p. Cziczera śledził jak najbardziej. Już z tego wynika, jak bardzo Niemcy się interesują obecnością Cziczera w Warszawie.

Gazety wszystkie europejskie są zgodne w tem zapatrywaniu, że znaczenie wizyty jest wysoce polityczne. Tu chodzi bezwarunkowo o krzyżowanie planów Anglii w stosunku do Europy. Anglja zależy jak wiadomo na tem, ażeby Rosję osłabić, odosobnić, a następnie zgnieść. Bez Polski zaś to się nie powiedzie. I dla tego właśnie Anglja jak i Niemcy, które Anglja popiera, zajmują się tak bardzo tą wizytą. Wietrzą bowiem, że skoro Polska przyjmowała tak uroczyście Cziczera, to nie zrobiła tego bez porozumienia się z Francją. A zatem podejrzewają Francję i Polskę, że są z sobą w zмовie ażeby zawrzeć sojusz z Rosją.

Niemcy są zaniepokojeni dalej tem, że im się tą wizytą pokrzyżowały zamiary, jakie mieli z okazji konferencji ministrów. Chcieli tam podobno przedstawić Polskę jako popychadło europejskie, które z jednej strony zawadza Niemcom, a z drugiej Rosji i dla tego jest niebezpieczeństwem dla pokoju europejskiego. Otóż Polska wizytą Cziczera chciała udowodnić, że bynajmniej Rosji nie zawadza, że Rosja jej nawet potrzebuje, ażeby się wzmocnić w stosunku do Anglii i mieć zabezpieczone tyły w swej azjatyckiej polityce.

Gazety rosyjskie piszą, że Cziczera pojechał do Warszawy głównie w tym celu, ażeby wzmocnić pomiędzy Polską a Rosją stosunki gospodarcze. Sowiecki Białoruś i Ukraina potrzebują zboża polskiego i innych produktów. Znaczenie zaś tych gospodarczych stosunków ma również polityczne znaczenie o tyle, że Rosja zamierza się wywozić z pod opieki gospodarczej, którą jej pragną narzucić Niemcy na podstawie umowy, zawartej w Rapollo. Co w tem wszystkim jest prawdy, niewiadomo. W każdym razie, co będzie i jak będzie, jest znaczenie tej wizyty ogromne. Niemcom zdawało się bezwarunkowo, że Rosja uderzy natychmiast na Polskę, skoro oni zabiorą się do Pomorza, tymczasem przekonują się, że się w tym kierunku bardzo pomylili. Pytanie zatem, czy Niemcy nie zaprzestaną powołać swej agitacji w sprawie korytarza pomorskiego. Wytwarza się bowiem takie położenie, że Anglja widząc, że może dojść do jakowegoś porozumienia politycznego pomiędzy Polską a Rosją, da sobie spokój z popieraniem Niemców w kierunku szkodenia Polsce, Niemcy mogą się wówczas znaleźć w dwóch ognich pomiędzy Francją a Polską. Polska mając od strony Rosji zabezpieczone tyły, nie potrzebowałaby brać na Niemców żadnego względu. I mogłoby się na nich spełnić przysłowie, że kto pod kim dołki kopie, sam w takowe wpada.

## Sprawy polityczne.

### Co słyhać z Turcji?

Turecki minister spraw zagranicznych Tewfik bey wywnętrzył się przed korespondentem „Neue Freie Presse“ z obecnego położenia Turcji. Tewfik bey powiedział, że pod żadnym warunkiem nie zgodzi się na oddanie Mossulu w ręce Anglii. Zresztą położenie Turcji jest doskonałe. Waluta uporządkowana, polityka, odkąd Turcja jest jednolitem państwem, jest zrównoważona. Parlament turecki ma tylko dwie partje, zatem w kraju panuje zgoda, zaś Prezydent Kemal basza cierzy się jak największym zaufaniem narodu. W Europie głównie z powodu agitacji w Anglii myślą, że w Turcji chcą znowu monarchji. Tymczasem żaden rozsądny Turek sułtanowi służyć nie chce. Utraconych obszarów nie żałujemy, bo nie mamy teraz żadnych zatargów mniejszościowych, jesteśmy jednolitem państwem. Bolszewizm nie zapuści w Turcji gruntu.

### Przyszłe plany Amundsen.

Słynny podróżnik biegunów północnego i południowego Roald Amundsen postanowił ponownie spróbować lotu pod biegun północny. W tym celu zakupił we Włoszech statek, zestawiony przez inżyniera Noble. Statek ma 106 metrów długości, powłócznia

jego wynosi 18 i pół tysiąca metrów sześciennych a pojemność 200 centnarów. Jest zaopatrzony w motor o sile 250 koni, a przy pełnym obciążeniu może osiągnąć szybkość 100 kilometrów na godzinę. Oliwy i benzyny musi zabrać ze sobą 6000 kilogramów, pozostaje zatem na żywność i wyprawę 2000 kilogramów i tyleż na załogę.

W grudniu będą czynione próbné wloty nowym statkiem we Włoszech. Oprócz tych odważnych mędzów, którzy byli z Amundsenem ostatni raz pod biegunem, wezmą udział dwaj radjotelegrafici i jeden dziennikarz. Taki musi wszędzie być. Do wiosny będą trwały próbné jazdy, a równocześnie czynione będą przygotowania na północy. W Kingsbai, gdzie się wyprawa ma skończyć i we Fronheim zostaną zbudowane specjalne porty dla statku, wyposażone bogato w materiał zapasowy i ratowniczy. W kwietniu ma się statek puścić w podróż do bieguna północnego pod kierownictwem samego budowniczego statku inżyniera Nobile.

### Samodzielność Bawarii w niebezpieczeństwie.

Przywódcą bawarskiej partji ludowej Heim nawoływał na zebraniu w Teutenhausen do walki o ratowanie szczątków samodzielności bawarskiej przed zachłannością Prus. „Nastaną jeszcze czasy — mówił Heim — w których Bawaria na nowo odetchnie. Jak Polska i Irlandja walczyły cały wiek i czekać musiały na pomyślny zwrot dziejowy, tak i dla Bawarii zawleje jeszcze pomyślny wiatr, w którym załopocą sztandary biało-niebieskie a może nawet na czele jej stanie władca z naszego dawnego panującego domu”.

### Jak komuniści ryją pod Anglią.

Angielskie ministerstwo spraw wewnętrznych posiada dokumenty, z których wynika, że od r. 1922 do wiosny r. b. wydał rząd sowiecki na agitację komunistyczną w Anglii 638 tysięcy funtów szterlingów. Te dokumenty wyjaśniają nawet, którzy przywódcy związków zawodowych otrzymali pieniądze.

### Francja nie może z Ameryką dojść do ładu.

Minister francuski Caillaux donosi z Waszyngtonu, że dotąd nie doszło do żadnego porozumienia z delegacją amerykańską w sprawie uregulowania francuskich długów. Ameryka domaga się rocznych spłat w wysokości 80 milionów dolarów rocznie, później zaś roczne spłaty miałyby być powiększone do 129 milionów. Stopa procentowa miałaby wynosić 3 i pół procent.

Komisja amerykańska jest zapatrywania, że Francja mając budżet zrównoważony, jest w możności spłacać rocznie tyle pieniędzy. Niema nadziei, ażeby Francja mogła otrzymać te same korzystne warunki, jakie otrzymała Belgja. Są jeszcze inne warunki, które amerykańskie wysuwają, tak że minister Caillaux będzie musiał wracać prawdopodobnie z niczem. Zamierza wyjechać z Ameryki z powrotem 2 października br.

### Małżeństwo w Bolszewji.

Pisaliśmy już, że sowieci wydały nowe prawo co do małżeństwa i że to przyszłe małżeństwo w Rosji ma być tylko na papierze. W rzeczywistości wolno będzie każdemu żyć w Rosji według swego widzimisie. Małżonkowie będą zupełnie równouprawnieni pod każdym względem. Małżeństwo może być zawarte ustnie lub piśmiennie i może być też każdej chwili rozwiązane. Jedynie w pokrewieństwie wiązać się nie wolno. Małżonkowie nie są zobowiązani razem mieszkać. Rozwód można otrzymać każdej chwili z tą różnicą, że druga strona musi utrzymywać niezdolnego do pracy. Kobiety żyjące w jakimś związku z mężczyzną mają prawo do alimentów. Dzieci winne utrzymywać rodziców, niezdolnych do pracy i naodwrot.

### Faszizm zwycięża, wrogowie się rozsypują.

Wrogie faszystowskiemu stronnictwu parlamentu włoskiego rozsypują się. Początkowo zjednoczyły się ażeby okazać siłę wrogowi sobie faszystow. Pokazało się jednak, że byli tam niedobrymi partnerzy, socjaliści z republikanami i liberałami, a więc wrogiem obecnego porządku rzeczy na świecie z monarchistami. Oto donoszą, że niedawno rozeszli się z większością socjaliści, a ostatnio republikanie. U faszystów jest skutkiem tego wielka radość, ponieważ z powaśnionymi przeciwnikami dadzą sobie prędzej radę.

### Przemowy podczas obiadu.

Na obiedzie, który wydał minister Skrzyński na cześć Cziczeryna byli prezes ministrów, marszałek Sejmu, minister sprawiedliwości, kolei, rolnictwa, przemysłu i handlu, posłowie Kętrzyński i Wojkow i poszczególni posłowie Sejmu. Pan Minister Skrzyński wygłosił toast, w którym położył nacisk na to, że wizyta p. Cziczeryna w Warszawie ma znaczenie polityczne.

### Stany Europy.

Na wzór Ameryki zamierzają przedewszystkiem socjaliści utworzyć z Europy Stany Zjednoczone. Taką uchwałę powzięli socjaliści na tegorocznym kongresie

w Heidelbergu. Byli tam tacy, którzy energicznie protestowali, jakoby ten plan był wsteczny i nie zgadzał się z programem socjalistów, którzy przecież niczego nie chcą budować na podstawie burżuazyjnej, ale wszystko rozbijają, ażeby tem prędzej powstało państwo socjalistyczne, gdzie nie będzie kapitalizmu, bowiem wszystko będzie w wspólnych rękach narodu. Takich było jednakowoż bardzo mało.

## Sprawy polskie.

### Gen. Gourand o armji polskiej.

Przemawiając na uroczystości odsłonięcia pomnika poległych w szampanji generał Gourand ze specjalną czcią wspominał pierwszy i drugi pułk strzelców polskich, którzy przelewali krew w bitwie dnia 15 lipca 1918 r.

Generał oświadczył, że podczas manewrów polskich miał przyjemność spotkania się z kilku pozostałymi przy życiu uczestnikami tej bitwy, poczem z naciskiem podkreślił silne wrażenie, jakie wywarła na nim młoda i dzielna armja polska doskonale wyszkolona i prowadzona.

### Zydowskie miasto.

Będzin w Kongresówce jest miastem tak zażydłałym, że tam na prezesa, zastępcę prezesa i sekretarza wybrano samych Żydów i do tego narodowców, tak zwanych sjonistów. Żydzi mają tam większość i dla tego postanowili postawić na swoim. Oświadczyli, że oni są gospodarzami miasta i dla tego chcą na własną rękę kierować gospodarką miejską. Czy jednak nie przeszkodzi im w tem rząd, to inne pytanie.

### Obszarnicy skarżą Czechów.

Rozmaicy wielcy właściciele ziemcy, których rządy czeskie wywłaszczyły, postanowili zaskarżyć rząd czeski przed rozjemczą Komisją czesko-niemiecką w Genewie o uzyskanie odszkodowania w wysokości przedwojennej ich majątków. Utworzyli nawet w Berlinie spółkę, z której dają pieniądze na poparcie swych żądań. Do tej spółki należą między innymi książę Ruprecht bawarski, hrabia Tburn — Taris, Książna Spilberg i inni.

### Ilu Polaków jest poza granicami Polski?

W Ameryce jest ich około 3 milionów, w Niemczech blisko półtora miliona z Mazurami razem. Samych Mazurów będzie z ćwierć miliona, w Rosji 900 tys., we Francji pół miliona, w Kanadzie 400 tys., w tem trzy czwarte Rusinów małopolskich, w Brazylii 160 tys., na Litwie 200 tys., w Czechosłowacji 180 tys.

### Walka z impertem niemieckim.

Niemcy przygotowują się wojny podwójnej, mobilizują wszystkie środki, by zniszczyć i zgnieść Polskę — a my im w tem pomagamy. Pomagamy — gdyż popieramy ich przemysł — wzbogacamy go naszym pieniądzem i odejmujemy naszym krajowym fabrykom pracę i zarobek. Nie wiedząc, pracujemy na rękę polityce niemieckiej, która zdecydowanie zdąży do pozbawienia nas niepodległości i uczynienia z Polski kolonii dla nadmiaru ludności i wyrobów niemieckich. W pojęciu Niemiec opanowanie gospodarce Polski byłoby poważnym krokiem na drodze do odbudowania dawnej potęgi swej i umocnienia swych wpływów politycznych w Europie. Nie dźwiz wszystkie swe siły wyężdżają w tym kierunku. Ku temu celowi zmierza kampanja niemiecka przeciw złotemu polskiemu, zamierza zamknięcie granic niemieckich dla węgla polskiego — zamierza masowy zalew ziem polskich niemieckim towarem. Chodzi Niemcom o to by przedewszystkiem wprowadzić zamęt w nasze stosunki gospodarcze, osłabić nasz przemysł, odciąć jego zdolności konkurencyjne a uprzętnawszy się tak z podstawowym czynikiem naszej samowystarczalności gospodarczej a więc i podstawą niepodległego naszego bytu państwowego przypuścić atak na polityczną niezależność i niepodległość Polski.

Ten fakt stale mieć trzeba na oku i pod tym kątem widzenia prowadzić akcję walki z przywozem niemieckim towarów, który w chwili obecnej największe stanowi niebezpieczeństwo jakie nam grozi z strony Niemiec. Stwierdzić bowiem wypadnie, iż uzależnienie nasze gospodarce od przemysłu niemieckiego rzeczywiście jest zastraszające. Z Niemcami, największym naszym wrogiem, który jawnie pracuje zawsze i wszędzie na zgubę Polski, łączą nas najściślejsze węzły gospodarcze 50 proc. czyli połowa naszego przywozu przypada na kraje niemieckie — druga połowa zaś na wszystkie inne europejskie i pozaeuropejskie państwa.

Z stanu tego jasno trzeba zdać sobie sprawę i zrozumieć jakie skutki wyniknąć mogą stąd dla Polski zwłaszcza w chwilach doniosłych zmian międzynarodowych i ważnych wypadków politycznych. Nad sprawami temi ogół społeczeństwa przechodził dotąd objętne do porządku dziennego — a jednak są one zbyt ważne dla żywotnego interesu państwowego — a więc i nas wszystkich — aby ich nie wytaczać stale na

światło dzienne. Grozę gospodarczego najazdu niemieckiego na ziemie polskie doceni i zrozumie się wówczas należycie, jeśli się przekona do jakiego stopnia zalan jesteśmy w poszczególne dziedziny niemieckim towarem i jakie niewiarogodne wprost sumy miesięcznie tak u nas trudnego pieniądza pakujemy Niemcom do kieszeni. Z tych to właśnie powodów następné artykuły poświęcone będą obszerniejszemu omówieniu tego tak niezmiernie ważnego zagadnienia, aby wykazać jak konieczną i ważną jest akcja odczepienia i niezależnienia się gospodarczego od Niemiec oraz jak niezbędne dla żywotnego naszego interesu państwowego staje się bezwzględne wypowiedzenie walki wszystkim wyrobom niemieckim tak masowo zalegającym rynki nasze.

### Trudności przyszłej konferencji.

Do gazety angielskiej „Daily Telegraph” donoszą, że Niemcy pod żadnym warunkiem nie chcą dopuścić do omawiania spraw wchodnich na nadchodzącej konferencji ministrów. Anglja popiera je w tem zapatrywaniu. Francja za to wszelkimi sposobami sprzeciwia się temu zapatrywaniu i nietylko będzie się domagała omawiania tychże spraw, ale równocześnie poręczenia istniejącego stanu rzeczy na wschodzie. Poza tem zamierzają Niemcy wysunąć na światło dzienne następujące sprawy: przyspieszenie oczyszczenia strefy kolońskiej, zmiana ustroju rządu w Nadrenji, ustępstwa dla Niemiec w sprawie rozbrojenia, przyspieszenie plebiscytu na obszarze Saary, sprawę wojskowej komisji kontrolnej, żądanie mandatów kolonialnych i sprawę odpowiedzialności za wywołanie wojny światowej.

Angielska gazeta przypuszcza, że powyższe sprawy mogą konferencję odroczyć, a nawet opóźnić. Minister francuski Briand miał w poniedziałek narady z postem niemieckim w sprawie odpowiedzi niemieckiej. Na tej naradzie poruszy Briand sprawy omawiania sprawy Polski i Czech na najbliższej konferencji ministrów. Co do winy wojennej, to sojusznicy pragną ziościć Niemcom to ustępstwo, że przy wstąpieniu Niemiec do Ligi Narodów sprawa odpowiedzialności za wywołanie wojny przez Niemcy nie będzie poruszona. Ale winy Niemiec nic nie zmyje, ponieważ mówi o niej traktat wersalski. Co zaś do oczyszczenia obszarów Kolonii z wojsk sojuszniczych, to oczyszczenie to może nastąpić wtedy, gdy Niemcy wypełnią wszystkie warunki, dotyczące rozbrojenia.

### Jak zamierza minister Grabski uzdrowić Skarb Polski.

Rząd p. Grabskiego zamierza wnieść do Sejmu szereg ustaw, mających uzdrowić Skarb Polski. Przedewszystkiem chodzi o zaprowadzenie jak najdalej oszczędności tak w instytucjach państwowych jak samorządowych. Dalej chodzi o środki ku ulepszeniu kredytu, a wreszcie o ustalenie równowagi bilansu płatniczego i handlowego. „Rzeczpospolita” powiada, że oszczędności w zakładach państwowych i samorządowych byłyby niepotrzebne, gdyby rząd był sobie wziął zawczasu do serca rady, jakich mu nie szczędził komisarz angielski Hilton Young w sprawozdaniu, które mu złożył 10 lutego 1924 roku. Pan Hilton Young oświadczył wówczas, że zmniejszenie wydatków bez przeprowadzenia redukcji jest wprost niemożliwe. Domagał się pokasowania rozmaitych ministrów i oddziałów i to nietylko ze stanowiska oszczędności, ale w interesie podniesienia sprawności urzędników polskich.

### Zywy pomnik Kościuszcza.

Sejm uchwalił 26 lipca 1919 roku urządzenie tak zwanych wzorowych wiosek kościuszkowskich. Owe wioski mają być rodzajem zakładów, w których po wieczyste czasy wychowywałoby się stale 1000 sierot. Mają to być przedewszystkiem sieroty po żołnierzach, następnie sieroty po urzędnikach państwowych i komunalnych, którzy życie swe złożyli na posterunku czy to w obronie granic czy w obronie ładu społecznego. Obecnie z okazji 10 lecia służby bezpieczeństwa powstał komitet, który ma się zająć opieką nad dziećmi po policjantach i granicznej strazy.

Dziwne tylko, że sześć lat przeszło od uchwały Sejmu, a nie w tej sprawie się nie zrobiło. Jak to u nas! Planów i uchwał pełno. Uchwala się, nie rozpatrzywszy strony materialnej, a potem wszystko zazwyczaj pocihu wędruje do starych rupiec bo — niema pieniędzy.

Otóż teraz po sześciu latach przypominano sobie, że istnieje jakieś Towarzystwo Gniazd Sierocych. Otóż ministerstwo Pracy i Opieki Społecznej przyjęło program tego Towarzystwa. Oto 700 młodszych sierot ma znajdować opiekę w 70 gniazdach sierocych, których wzorowe gospodarstwa wraz z gospodarstwami instruktorów mają utworzyć 7 wiosek kościuszkowskich. Dla 300 starszych dzieci mają być utworzone bursy i szkoły zawodowe.

Ze względu na wielkie koszty ma być urzeczywistnienie tego projektu rozłożone na kilka lat.

Posłowie postanowili projekt ten przedłożyć w tym roku jeszcze Sejmowi.

Na sezon jesienno-zimowy!

polecam trykotarze w wielkim wyborze od skromnych do najwykwintniejszych. Damskie, męskie kamizelki, kałesony czysto wełniane i kutnerowskie.

Ludwik Rasch

Swetry bardzo gustowne — pierwszorzędnej jakości — jak również ponczochoy, skarpetki i rękawiczki po cenach najprzystępniejszych.

## Kronika miejscowa.

Chojnice, dnia 1 października 1925 r.

Dziś: Remiza b. w.  
Słońca wschód 6.2 zachód 5.37.  
Księżycy wschód 6.52 zachód 4.27  
Jutro: Aniołów Stróżów.  
Słońca wschód 6.3 zachód 5.35  
Księżycy wschód 5.15 zachód 5.48

— **Redakcję pisma naszego** objął z dniem dzisiejszym p. Leon Formański, były długoletni redaktor „Pielgrzymy”, ostatnio redaktor „Dziennika Tczewskiego”.

— **W Borowym Młynie osiadł lekarz.** Stosownie do przyrzeczenia, jakie dał p. Wojewoda dr. Wachowiak ludności pow. chojnickiego podczas wizytacji tegoż powiatu w maju br., pan minister zgodził się na ustanowienie powiatowego lekarza pomocniczego, który osiadł w Borowym Młynie. Jest nim p. dr. Kalicki, major W.P.

Ludność nadgraniczna w powiecie nie będzie odciążona potrzebą szukać pomocy lekarskiej zagranicą.

— **Dwóch pijanych** dało w środę wieczorem gratisowe przedstawienie na ulicach naszego miasta. Ciągnęli oni od strony dworca, dla lepszego bezpieczeństwa, środkiem ulicy — niby ten kierunek chcieli trzymać, jednak sytuacja nato im nie zezwalała, bo głowa była cięższa od nóg, więc utykali z jednego ryszoka na drugi. A że droga jest z dworca do miasta zbyt spadzista, przeto nie mogli znaleźć dla siebie odpowiedniej „bremzy”, wobec czego nie zatrzymali się przed, jak na rynku pod ewangelickim kościołem. Tu dopiero zaczęli swe akrobacyjne przedstawienie na dobre. Ani rusz z miejsca, choć wszelkimi siłami od tego dążyli. W końcu jednak jeden z nich zdobył w sobie tyle energii, że silnym odepchnięciem się stanął w ognieniu oka przed pewnym lokalem, do którego daremnie próbował wejść, ponieważ nie mógł do drzwi trafić, robiąc jeden krok w przód a dwadzieścia wstecz. Ostatecznie dziwnym zbiegiem okoliczności wpadł do wnętrza lokalu. Widać dostąpił wielkiego pragnienia po przepitce. Obrazek ten był nader wesoły.

— **Przyczepianie się do wozów** jest bardzo niebezpieczną grą. Liczne już były wypadki, iż uwięszający dostają się zbiegiem trafu pod koła wozu i odnieśli znaczne okaleczenia. Są jednak tacy, a szczególnie wyrostki, którym sprawia przyjemność przyczepiać wózek do jadącego przed sobą pojazdu. Można było to ujrzyć w środę po południu w ul. Dworcowej. Otóż dwóch chłopaków przyczepiło swój wózek do powózki — tak dla ulżenia sobie. Niestety w drodze wózek zahaczył się o koła wymijającej innej powózki i przewrócił się, przyczem niemiłoby obaj chłopacy upadli. Czempredziej więc odczepili swój wózek i ciągnęli go własnymi siłami. Doświadczenie uczy!

— **Towarzystwo gimnastyczne „Sokół” w Chojnicach** urządza w sobotę, dnia 3-go października wieczornicę. Na program składają się popisy gimnastyczne drużyn męskiej i żeńskiej, zapasy itd. Po oficjalnym programie odbędzie się zabawa taneczna. Wejście na salę 1 zł. Ze względu na to, że czysty zysk z wieczornicy przeznaczony zostanie na zakup sprzętów gimnastycznych, spodziewać się należy licznego udziału Publiczności z Chojnic i okolicy.

— **Znalezione przedmioty.** Znalezione następujące przedmioty: 1) portfel z mniejszą kwotą pieniędzy, 2) psa, (do odebrania u p. Kamińskiego, ul. Spichrzowa 1), 3) sakiewkę z mniejszą kwotą pieniędzy, 4) większą kwotą pieniędzy, 5) psa (do odebrania u p. Gliszczyńskiego, Chojnice Karolewo 1), 6) mniejszą kwotą pieniędzy, 7) skórzaną tekę, 8) laskę i psa do odebrania u p. J. Stachnika, Chojnice-Topole nr. 1), 9) 1 ctr. węgla kamiennego.

Powyższe przedmioty można odebrać w Ratuszu, pokój nr. 2.

## Kronika prowincjonalna.

**Kosobudy**, pow. chojnicki. Przeważna część mieszkańców Kosobud i innych wiosek, połączonych siecią telefoniczną z Brusami proszą miarodajne władze, ażeby zaprowadzono w tym urzędzie pocztowym nocną służbę telefoniczną oraz w przerwach obiadowych. Brusy są ośrodkiem połączenia telefonicznego Mała Chełmy, Kosobudy, Lubnia, Wiele i t. p. oraz kluczem linii głównej Kościerzyna—Chojnice. Często zdarza się, że mieszkańcy nawet i urzędy w doraźnych wypadkach potrzebują nagle połączenie bądź to z władzami i urzędami w Chojnicach ale nawet i w Brusach. W nagłej chorobie, w nocy, gdzie nieraz każda minuta jest droga, trzeba czas marnować na dosyć długą drogę do Brus, gdzie można by to łatwo urządzić telefonicznie, albowiem na agenturach w takim przypadku ma się wzgląd na położenia danej osoby. Tak samo mogliby sołtysi i wójtowie w sprawach urzędowych nagłych często decyzję telefoniczną od przełożonych urzędów i władz osiągnąć i przez to niejednemu zaradzić. Liczymy, że przy zbadaniu tej sprawy miarodajne władze uznają słuszność, że tak wielka wioska jak Brusy mogłaby posiadać nieprzerwane połączenie telefoniczne z Chojnicami. Jeden z wielu.

**Kosobudy**, pow. chojnicki. Na ostatnim zebraniu tutejszego Tow. Powstańców i Wojaków uchwalono urządzić ostre strzelanie o nagrody w niedzielę dnia 4. października. Do tego czasu zebrano już sporą ilość nagród wobec czego samo strzelanie będzie interesujące. Wieczorem odbędzie się zabawa taneczna na sali p. Zmudy Trzebiatowskiego w Kosobudach. Zwraca się uwagę mieszkańcom okolicznym, ażeby w

tym dniu w sąsiedztwie strzelnicy w kierunku Huty — Chłopowo nie paszono bydła lub nie zbierano grzybów, albowiem łatwo mogłoby się jakie nieszczęście zdarzyć. Uprasza się o jaknajliczniejsze przybycie członków tegoż towarzystwa w udziale strzelania. Początek o godz. 2. po południu.

**Śliwiec**, pow. tucholski. Niema złego, coby na dobre nie wyszło. Złe było to, że sówka chojnowka odwiedziła nasze strony i zniszczyła nasze piękne lasy. Żal ścisła serce na ich wspomnienie. Lecz i to wyszło na dobre ludności miejscowej, w czasach, gdy nigdzie ani u nas ani w dalszych stronach nie można było znaleźć pracy. Utworzyła się „Spółka Drzewna”, w Katowicach, której udziałowcami są prawie wszystkie kopalnie górnośląskie, a przedsiębiorstwo to użytkuje obecnie olbrzymie ilości drzewa, nawiedzonego przez sówkę chojnowką. Stolicę Borów Tucholskich nasze Śliwice obrabła sobie ta spółka jako siedzibę. Mimo więc zastój w przemyśle drzewnym, naogół na bezrobocie w naszej okolicy narzekać nie można ponieważ wspomniane przedsiębiorstwo dało pracę wielu robotnikom, to znowu podatkowo wpływa na polepszenie bytu, tak kupiectwa, jak licznych innych pracowników. Spółka zatrudnia około 800 robotników. Sprężystymi kierownikami poważnego przedsiębiorstwa są pp. inż. górniczy Jakóbkiewicz i dr. Krupa. Firma buduje kolejkę wąskotorową, na przestrzeni Świecie — Biedno Kolejka służyć będzie do pracy leśnej, a z czasem oddana zostanie do użytku ogólnego. Prace przy budowie kolejki są na ukończeniu.

**Sępólno**. Wczoraj wieczorem ukonstytuowało się w naszym miasteczku „Towarzystwo Właścicieli Domów” z inicjatywy niejakiś pani Romek, która przybyła w tym celu specjalnie z Torunia. Pani Romek wygłosiła referat, w którym uzasadniła konieczność istnienia takiego towarzystwa w każdej miejscowości, nawet w większych wioskach. Poza tym zainicjowała pani Romek wybór jednego delegata, który ma brać udział w zjeździe miast polskich w Warszawie dnia 25, 26 i 27 października br. Poza tym p. R. objaśniała jakie nam grozi niebezpieczeństwo przez przyjęcie ustawy o reformie rolnej i spowodowała uchwalenie rezolucji, protestującej przeciw przyjęciu tej ustawy przez parlament. Po ukończonym referacie wybrano zarząd, w skład którego wchodzi: jako prezes p. Kutyner, jako sekretarz p. Lorek, a jako skarbnik p. Bloch. Jako delegata na zjazd do Warszawy wybrano p. Bułtnera.

**Kamień**. Do Komisji wyborczej wpłynęła tylko jedna lista kandydatów na radnych miasta wobec czego wybory się nie odbędą a w skład Rady wejdą pp. 1) Gmerek, 2) Puterczak, 3) Rejewski, 4) Leszel ksiądz, 5) Jeliński, 6) Wojciechowski, 7) Wejna, 8) Schulz, 9) Kwasigroch, 10) Chylewski, 11) Bratz, 12) Budnik.

**Lutowo**, pow. Sępólno. Zamianowany został na zastępcę urzędnika Stanu cywilnego na obwód tutejszy p. Tomarz Domek z Lutowa.

**Sępólno**. W piątek odbył się wiec rolniczy, i to przedwyborczy do Sejniku powiatowego. Wicewi przewodniczył p. Prądyński z Skarpy. Ustawiono następujące listy wyborcze: na okręg I. Piaseczno: 1) Rejewski, 2) Daron, 3) Ossowski, 4) Przybylski, 5) Gdaniec, 6) Przegoczyński, na okręg II. Zboże: 1) Tadych, 2) Prądyński, 3) Pronobis, 4) Kłozak, na okręg III. Sypniewo: 1) Grasz, 2) Hinz, 3) Drogosz, 4) Komierowski, 5) Gondek.

## Ostatnie wiadomości.

**Pogłoski o zabiegach Mussoliniego.** Londyński „Daily Mail”, podaje wiadomość, jakoby Mussolini zaproponował Rosji przymierze i starał się bezkutecznie wciągnąć do tego przymierza Niemcy.

### Wypadek samochodowy.

Z Berlina donoszą że kursujący pomiędzy miastami Wolkenstein i Olbernhau w Górach Kruszcowych omnibus samochodowy wpadł o godz. 22 na drzewo, przewrócił się i runął do rowu. Znajdujące się w omnibusie 22 osoby uległy ciężkim obrażeniom.

### Strajki w Gdańsku.

Zatarg na tle zarobkowym pieniędzy robotnikami a zarządzeniem stoczni gdańskiej i głównych warsztatów kolejowych zastrzył się tak dalece że należy się spodziewać zamknięcia obu instytucji. Jak wiadomo strajkuje już około 1000 robotników, a zwolnienie dalszych kilku tysięcy byłoby nieobliczalne w skutkach dla życia gospodarczego Gdańska. Robotnicy żądają nadwyżki o 18 procent lub 12 procent, podczas gdy kierownictwo stoczni gdańskiej zgadza się tylko na 6 procent, coby stanowiło wydatek od 8—9 milionów guldenów.

### Wojska Kabyłów osaczone.

Z Madrytu donoszą, że Primo de Rivera zapowiedział, iż wojska hiszpańskie wkroczą 29 września do stolicy Abdel Krime Ajdiru. Odtąd Ajdir ma być stolicą obszarów hiszpańskich w Marokko.

### Ruch monarchistyczny w Grecji.

Gazety angielskie piszą o wzmaganiu się ruchu monarchistycznego w Grecji. Prezes ministrów Panagalos wydalł podobno przeszło 1000 oficerów z armii w przeciągu dwóch tygodni.

### Z frontu marokańskiego.

Abd-el Krim ze względu na groźną sytuację pod Aidir, wycofuje wielką liczbę swych wojsk w okolicach Karik w rejonie Tetnanu.

### Zatargi persko-sowieckie.

Władze perskie aresztowały 12 Rosjan, będących w stałym kontakcie z poselstwem sowieckim w Teberanie. Poza to aresztowano pewnego funkcjonariusza stacji iskrowej poselstwa sowieckiego, oraz kilku drukarzy, oskarżonych o drukowanie bibuły komunistycznej. Zaprowadzono surową cenzurę telegramów.

### 2 miliony Chińczyków bez dachu nad głową...

**Straszne skutki powodzi w Szantungu** Olbrzymia powódź w Szantungu rozszerza się coraz bardziej wskutek przerwania tamy na Zółtej Rzece. Istnieje poważna obawa, że woda przez wielki kanał zaleje i miejscowość Yangtse. Ilość ofiar, które utonęły, jest bardzo wielka. Liczba bezdomnych obliczona jest na 2 miliony osób.

### Zgon Leona Bourgeois.

W Paryżu zmarł Leon Bourgeois.

### Albanja chce połączyć się z Jugosławią.

Pisma greckie twierdzą, jakoby Albanja zobowiązała się przyłączyć do królestwa Jugosławji. W wypadku zrealizowania tego projektu Achmed Zogu byłby gubernatorem Albanji.

### O Lidze Narodów.

Następna sesja Rady Ligi Narodów odbędzie się w Genewie, zaś druga w marcu 1926 w Madrycie.

### Trzęsienie ziemi w Armenji.

Góra Alagos, 4104 metry wysoka, zatrzęsała się. Olbrzymie bloki skał runęły w przepaść. Ludność w okropnym popłochu rozbiegła się na wszystkie strony.

### Niemcy przeciw reformie rolnej na Łotwie.

Do Rygi przybył poseł łotewski w Paryżu, dr. Walters, który oświadczył, że skargi, wniesione do Ligi Narodów przez przedstawicieli byłych niemieckich właścicieli ziemskich na przeprowadzenie reformy rolnej na Łotwie, przyjęte zostały w Genewie z pewnymi zastrzeżeniami, nie wywołując zresztą zdziwienia.

### Najważniejsza ustawa sanacyjna.

Z Warszawy donoszą, że jedną z najważniejszych ustaw sanacyjnych jest ustawa, udzielająca rządowi pełnomocnictw dla dzierżawy monopolii. Jest faktem niezaprzeczonym, że zagranica interesuje się nadzwyczajnie tą kwestją i że do rządu zwrócono się już z licznymi propozycjami.

## Ruch w Towarzystwach.

**Chojnice.** Ostatni Wiec przedwyborczy Narodowej Partii Robotniczej odbędzie się dnia 3 października o godz. 8.30 wieczorem.

Referent przybędzie pozamiejscowy.

Uprasza się o przybycie członków i sympatyków. Zarząd.

**Chojnice.** Zebranie Tow. Polek odbędzie się dopiero w piątek dnia 9-go października o godz. 6 po poł. w Starostwie.

**Chojnice.** Tow. śpiewu „Lutnia” w piątek o godz. 8 wiecz. lekcja w szkole.

Z powodu ważnych spraw, uprasza się o punktualne przybycie wszystkich czynnych członków.

Dyrygent.

**Chojnice.** Bacność Strzelcy! Tegoroczne ostatnie strzelanie premjowe odbędzie się w wtorek dnia 6 bm. o godz. 2 po poł., następnie o godz. 6 rozdawanie nagród i generalne zebranie w strzelnicy. Prosi szanownych bratów o jak najliczniejszy udział. Zarząd.

**Chojnice.** Cześć Sportow! Podaje się zainteresowanym do wiadomości iż zebranie organizacyjne klubu sportowego „Strzał” Chojnice, odbędzie się w sobotę dnia 3. 10. 25. w lokalu p. Węsierskiego o godz. 8 wiecz. Członkowie którzy chcą nadal należeć do klubu muszą się bezwarunkowo stawić. Uprasza się o punktualność.

Za zarząd Bethke.

**Chojnice.** Zebranie Tow. św. Wincentego a Paulo odbędzie się dopiero w czwartek, dnia 1-go października o godz. 5 tej w klasztorze.

O liczny udział uprasza

Zarząd.

**Chojnice.** Zebranie towarzystwa Kupców Samodzielnych odbędzie się w czwartek dnia 1 października br. o godz. 8 mej wieczorem w lokalu p. Łyczewka. Na porządku obrad bardzo ważne sprawy, prócz tego przybędą delegaci 2 sąsiednich Towarzystw w sprawie omówienia kwestji Banku Polskiego.

Prosi się szanownych członków o liczne i punktualne przybycie.

Zarząd.

**Chojnice.** Bacność Podoficerowie Rezerwy! W piątek dnia 2. października br. odbędzie się miesięczne zebranie u kolegi Ostrowskiego Hotel Centralny o godz. 8 wieczorem.

Z powodu bardzo ważnych spraw, uprasza się o przybycie wszystkich członków.

Na porządku obrad: Zakupienie nagród do ostatniego strzelania, wspólna fotografia, urzędowe zabawy i t. d. Podoficerów chcących wstąpić jako członkowie uprasza się o przybycie. Zarząd.

### Koniec części redakcyjnej.

Redaktor naczelny: Leon Formański.  
Redaktor odpowiedzialny: Stefan Tobolski.  
Drukiem i nakładem drukarni „Dziennika Pomorskiego” w Chojnicach.

## Baczność!

Niniejszem zwraca się uwagę na następujące ogłoszenie w Oręd. Urzęd. pow. choj. nr. 41.

- 1) Rozp. pol. p. Wojewody Pom. z dnia 22.9.25r. w spr. przeglądu ogierów.
  - 2) Ogł. p. Starosty pow. choj. ze dnia 6. 10. 25r. o godz. 11,30 przedpoł. odbędzie się w Chojnicach na pl. Piastowskim przegląd ogierów przez Wojewódzką Komisję Kwalifikacyjną.
- Powyższy Oręd. Urzęd. wyłożony jest w tut. urzędzie administracyjno-policyjnym (Ratusz pokój nr. 1) przez 3 dni do przeglądu.

Chojnice, dnia 30. września 1925 r. 2170  
Zarząd Policji Miejskiej.

## Tow. gimn. „Sokół” Chojnice

urządza

w sobotę, dnia 3 października  
na sali p. Engla

## wielki wieczorek rozmaitości połączony z tańcami.

Program:

Występy drużyn żeńskich i męskich na przyrządach, boks, zapasy, piramidy i. t. p

Wstęp na salę 1,— zł, na tańce od Panów 1 zł. szeregowi i podoficerowie płać połowę.

O liczny udział Sz. Obywatelstwa oraz garnizonu wraz z korpusem oficerskim uprasza  
Zarząd.

Początek o godzinie 19,30.

Osobnych zaproszeń nie wysyła się.

W czasie produkcji koncert orkiestry  
salonowej.

Czysty zysk na zakup sprzętów gimnastycznych.



Dnia 30 września 1925 r. o godz. 1 popołudniu zasnęła w Bogu po długich i ciężkich cierpieniach opatrzona Sakramentami świętymi w 50 roku życia moja najdroższa żona i matka

ś. p.

## Franciszka Bielawska

W ciężkim smutku pogrążona

rodzina.

Lubnia, dnia 30 września 1925.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 3 października o godzinie 9 tej w kościele parafjalnym w Brusach.

## KINO NOWOŚCI

właśc. Paweł Krzyżniewski

w czwartek i piątek 1.— X.

o godz. 8-mej

## Gdy walą się trony!!

II serja pod tytułem:

## Ministerkombinator

Dramat sensacyjny awanturyczny w 10 aktach

2178

Jutro w piątek  
od godziny 3-ciej popołudniu  
sprzedawana

będzie w rzeźalni miejskiej

2179

## wieprzowina

## Ogłaszajcie

w Dzienniku Pomorskim.

## Wielki wiec przedwyborczy

odbędzie się

w piątek, dnia 2-go października

o godz. 8 wiecz. na sali Hotelu Centralnego

Na wiec zaprasza się wszystkich obywateli i obywatelki miasta Chojnic.

Tow. Właścicieli Nieruchomości.

Tow. Kupców Samodź.

Koło I i II Urzędników poczt i telegr.

Cechy Rzemieślnicze.

Tow. Restauratorów.

Tow. pomocników kupieckich.

Nauczycielstwo Szkół Powszechnych i Wydziałowych.

Związek Inwalidów Wojennych R. P. Koło Chojnice.

2175

## Na sezon jesienny.

Obuwie męskie, damskie i dziecięce  
oraz pantofle ranne

poleca

2126

Centralny Dom Obuwia Bernard Skrzyński

Gdańska 23

dawniej Konrad Tak

Gdańska 23

Uwaga: Kupujący jednorazowo 3 pary obuwia otrzymuje 10% rabatu.

## Dobłą szklanę groku możesz wypić

u Jana Szyszkęgo

Dobroć wyczujesz!

## Tanio na sprzedaż

1 sypialnia, malowana nadąb

1 kompletna kuchnia

1 wielkie lustro

1 kanapa pluszowa

1 gramofon z 20 płytami

2 łóżka orzechowe

z materacami

1 łóżko dziecięce

1 szafa do rzeczy

1 maszyna do szycia

różne łóżka pojedyncze.

Jan Dolny,  
Dworcowa 1.

## Aparat

dopaleniakawy

kupię Zgłoszenia pod

Aparat do ekspedycji nin.

pisma. 2159

Swiezo palona

## KAWA

3,60 4,00 4,20 4,60 5,00

w znanych najlepszych gatunkach.

Kawa surowa

w różnych gatunkach i w

każdej cenie. 2163

Albert Ludwig.

## Karty

## do gry

do nabycia

w księgarni

Dzien. Pomorsk.

W drodze na Rynku

zgubiono

kołnierz futrzany

Uczciwy znalazca zechce

oddać takowy za wynagro-

dzeniem. 2169

Jan Napiątek,

Ogorzeliny.

## Pies wilk

10 miesięczny czystej

rasy, czujny, cośkolwiek

tresowany korzystnie na

sprzedaż.

Weiland Rynek 20

Fabryka wyrobów cukierniczych

i konfitur

## „Marja”

najkorzystniejsze źródło za-

kupu towarów cukierni-

czych każdego gatunku.

Specjalność:

karmelki śmietankowe.

Chojnice, Angowicka 30.

Również nasprzedaż kilkadziesiąt

worków od cukru. 1983

Zamówienia na

zrywane jabłka

zimowe

przyjmuje 2142

Błaszczak

Ogrodnictwo.

Chojnice.

Potrzebna od 1. 10. 25.

uczciwa, akurata

dziewczyzna

do wszelkich prac domowych

Bączkowska,

Dworcowa 15 II p.

Poszukuję dzielnej

dziewczyny

do wszelkich prac domo-

wych, umiejącej dobrze

gotować 2152

Smejowa,

Dworcowa 25.

Poszukuję samodzielnej

służącej

która umie dobrze gotować

Mrkiewicz,

Człuchowska 10.

Pokój

umeblowany

od zaraz lub od 1. 10. do

wynajęcia. 2157

Gdańska 10 II. p.

Poszukuję

pokoju

umeblowanego

z utrzymaniem lub bez.

Łaskawe oferty pod nr.

2170 do eksp. nin. pisma.

2 dobrze umeblowane

pokoje

razem lub pojedynczo i

jeden osobny obszerny

pokój z dwoma łózkami

zaraz do wynajęcia. 2171

Dworcowa nr. 35.

Pokój

umeblowany

od 1. 10. do wynajęcia.

Batorego 2 parter

Salvator!

Od dnia

2. października rb.

Salvator!

wytoczenie pierwszorzędnego

## piwa pełnego

Browar A. Six,

Telefon 216. Chojnice. Telefon 216.

Wykonuję

wszelkie

prace introligatorskie

Maks Benewitz

introligatorka i liniarka

ulica Gdańska 29

ulica Młyńska 14

## GARBARNIA KARSIN

będzie przyjmować w Brusach  
w jarmark dnia 6. b. m.

## skóry do garbowania

oraz będzie zamieniać i sprzedawać  
skóry na podwórzu siodlarza

p. M. Pałubickiego właśc. Izbrandt.

Skóry siodlarskie szewskie i do pantofli  
stałe na składzie, po cenach fabrycznych. 1991